

Sygn. akt V.2 Ka 497/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Klekocki

Sędziowie: SSO Anita Ossak

SSR del. Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)

Protokolant: Monika Brzoza

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2014 r.

sprawy:

M. H. /H./

syna K. i R.

ur. (...) w K.

oskarżonego o przestępstwo z art. 190 § 1 kk, art. 157 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 23 kwietnia 2014r. sygn. akt III K 166/13

I. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej skazania oskarżonego z art. 157 § 1 kk i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rybniku do ponownego rozpoznania;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt V. 2 Ka 497/14

UZASADNIENIE

M. H. został oskarżony o to że:

- I. w dniu 10 grudnia 2012 r. w C. groził M. P. użyciem wobec niego przedmiotu o wyglądzie broni palnej, którego lufę przyłożył pokrzywdzonemu do twarzy oraz pozbawieniem życia, zaś groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną okolicznościami obawę że będzie spełniona tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.,

- II. w dniu 10 grudnia 2012 r. w C. kopiąc kilkakrotnie w klatkę piersiową, głowę szyję żebra i inne części ciała M. P. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci rozległych stłuczeń, wewnętrznych krwiaków, rozwałkowania śledziony, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres przekraczający dni 7 wynosząc do 7 tygodni.

Sąd Rejonowy w Rybniku, wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt III K 166/13 uznał oskarżonego M. H. za winnego:

- popełnienia występku z art. 157 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 10 grudnia 2012 r. w C. podczas szarpaniny z M. P. usiłował go przewrócić, w wyniku czego M. P. poślizgnął się i upadając uderzył o jego kolano, czym spowodował u M. P. obrażenia ciała w postaci urazowego uszkodzenia śledziony, które to obrażenia spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, i za to przestępstwo, na mocy art. 157 § 1 k.k. skazano go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Następnie na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawieszono wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres lat 2 tytułem próby. Nadto na mocy art. 46 § 2 k.k. orzeczono środek karny w postaci nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 2.000 zł. i obciążono oskarżonego kosztami sądowymi w tym kosztami związanymi z ustanowieniem pełnomocnika przez oskarżyciela posiłkowego.

Jednocześnie Sąd uniewinnił oskarżonego M. H. od czynu zarzucanego mu w pkt. I części wstępnej wyroku i w tym zakresie kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa. Zaś na podstawie art. 632 pkt. 2 kpk zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego M. H. kwotę 864 zł. tytułem kosztów ustanowienia obrońcy w sprawie.

Apelacje wniósł zarówno prokurator jak i obrońca oskarżonego.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego. Zarzucił wyrokowi:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony M. H. nie groził M. P. trzymanym w ręku przedmiotem o wyglądzie broni palnej, którego lufę przyłożył mu do twarzy oraz całkowitemu pominięciu zeznań pokrzywdzonego M. P. podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego, a zwłaszcza zeznań pokrzywdzonego i innych świadków zdarzenia wskazuje, że groźby takie miały miejsce i wzbudziły w uzasadnionym obawę ich spełnienia,

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na bezzasadnym uznaniu, że oskarżony M. H. podczas szarpaniny z pokrzywdzonym M. P. poślizgnął się i upadając uderzył o jego kolano, czym spowodował u M. P. obrażenia ciała w postaci urazowego uszkodzenia śledziony, podczas gdy z opisu historii choroby, opinii sądowo-lekarskiej i wiarygodnych zeznań pokrzywdzonego M. P. jednoznacznie wynika, że obrażenia te nie mogły powstać w sposób opisany przez Sąd, a powstały w wyniku pobicia przez M. H..

Podnosząc powyższe zarzuty Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Na rozprawie apelacyjnej Prokurator cofnęła zarzut 1 apelacji, odnośnie kwestionowania uniewinnienia od czynu z art. 190 § 1 k.k. Stąd też Sąd Odwoławczy nie analizował zasadności tego zarzutu uznając, iż uniewinnienie oskarżonego M. H. od popełnienia groźby karalnej na szkodę M. P. było prawidłowe i słuszne.

Natomiast obrońca oskarżonego zaskarżył w części odnośnie pkt. 1,2,

3 i 4. Wyrokowi zarzucił:

1) mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażąco obrazę prawa

procesowego, a mianowicie art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, a

nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności zeznań świadków A. P., K. C. oraz P. N., polegającej na bezpodstawnym uznaniu, że oskarżony działał umyślnie i co najmniej godził się z tym,

że swoim zachowaniem może spowodować u pokrzywdzonego obrażenia ciała, naruszające czynności narządu jego ciała lub rozstrój zdrowia, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, że obrażenia ciała M. P. w postaci urazowego uszkodzenia śledziona były wynikiem wyłącznie niekorzystnego splotu okoliczności, a nie celowym i kierunkowym działaniem sprawcy czynu;

2) w konsekwencji obrazy prawa procesowego, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na:

-bezpodstawnym uznaniu, że oskarżony M. H. popełnił zarzucany mu czyn tj. występki z art. 157 § 1 kk w sytuacji gdy okoliczności zdarzenia wskazują, że zarzucanego mu czynu oskarżony dopuścił się działając nieumyślnie, a nieumyślność ta przyjęła postać co najwyżej nieumyślności świadomej, albowiem o oskarżonym jako o osobie dorosłej, inteligentnej i posiadającej dostatecznie już doświadczenie życiowe i rozeznanie –można twierdzić, że przewidywał pewien (choć niewysoki) stopień prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego, lecz nie miał chęci jego popełnienia, ani się na niego nie godził i założył, że do popełnienia czynu nie dojdzie – o czym świadczy fakt, że po niefortunnym poślizgnięciu się i upadku M. P. oskarżony nie zadał żadnych ciosów, a uczestnicy szarpaniny rozeszli się z miejsca zdarzenia.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się w części zasadne, a konsekwencją ich

uwzględnienia stała się konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rybniku.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że w wyroku Sądu I instancji zauważalna jest wyraźna sprzeczność między opisem czynu przypisanego w efekcie ustaleń dokonanych przez Sąd, a kwalifikacją prawną przyjętą przez organ orzekający I instancji. Problem ten słusznie zauważyła w swej apelacji obrońca oskarżonego. Opis czynu w ewidentny sposób wskazuje na nieumyślność czynu. Sąd Rejonowy wyeksponował – zmieniając opis czynu- poślizgnięcie się pokrzywdzonego i przypadkowe uderzenie o kolano oskarżonego na skutek czego miały powstać obrażenia u pokrzywdzonego.

Tymczasem kwalifikacja prawna z art. 157 § 1 kk wymaga uznania, że sprawca działał umyślnie i że spowodowany przez niego skutek w postaci powstałych obrażeń ciała jest również objęty umyślnością. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy wskazuje, iż M. H. działał z zamiarem ewentualnym jednakże kwestii tej nie rozwija szerzej i nie argumentuje dlaczego tak przyjął, mimo iż opis czynu nie odzwierciedla zamiaru ewentualnego.

Poza tą ewidentną niekonsekwencją Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy dostrzegł braki w postępowaniu dowodowym, które ewidentnie przyczyniły się do co najmniej przedwczesnych ustaleń faktycznych w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 10 grudnia 2012r.

Przed wszystkim Sąd Rejonowy nie próbował wyjaśnić rozbieżności w zeznaniach świadków, pokrzywdzonego M. P. i oskarżonego. M. P. w toku całego procesu utrzymywał, że został skopany przez oskarżonego. Niewątpliwie wersja ta nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, jednakże mimo tego, wobec takich rozbieżności Sąd Rejonowy winien był skonfrontować pokrzywdzonego z oskarżonym oraz pozostałymi świadkami zdarzenia. Nadto należy zwrócić uwagę, że świadkowie czynu (nie potwierdzając wersji lansowanej przez pokrzywdzonego), podają przebieg zajścia w sposób wzajemnie rozbieżny.

Tylko dwóch ze świadków wspomina o przewróceniu się pokrzywdzonego na kolano oskarżonego, Wydaje się, że dokładniejsze, bardziej wnikliwe przesłuchanie świadków powinno odtworzyć w jaki sposób do przewrócenia się pokrzywdzonego doszło, w jaki sposób uderzył o kolano oskarżonego, którą częścią ciała, jak była ułożona noga oskarżonego, czy ułożenie nogi mogło wskazywać, że oskarżony chce kopnąć pokrzywdzonego, czy przymierzał się do tego. Należy przecież pamiętać, że oskarżony M. H. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do jednorazowego kopnięcia oskarżonego, wycofał się z tych wyjaśnień dopiero na rozprawie. Stąd też Sąd Rejonowy na podstawie wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków powinien w sposób bardziej precyzyjny ustalić w jaki sposób naprawdę doszło do uszkodzenia śledziona pokrzywdzonego i na czym polegała szarpanina, którą Sąd przyjął w opisie czynu oraz jaką aktywność wykazywały osoby bezpośrednio zaangażowane w szarpaninę: oskarżony i pokrzywdzony.

Po trzecie Sąd Okręgowy zauważa, że mimo iż w sprawie została wydana opinia uzupełniająca przez biegłego sądowego T. Z. na temat możliwego powstania mechanizmu obrażeń (która w zasadzie w tym przedmiocie nie budzi wątpliwości) to jednak ta uzupełniająca opinia nie jest wystarczająca dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd Rejonowy bowiem przed przesłuchaniem na rozprawie biegłego zwrócił

się o pełną dokumentację szpitalną pokrzywdzonego. Mimo dysponowania tą dokumentacją, nie okazał jej biegłemu i nie nakazał ustosunkować się do niej, skupiając się jedynie na problemie mechanizmu powstania obrażenia tj. uszkodzenia śledziona. Tymczasem z dołączonej dokumentacji medycznej wynika, iż obrażeń których doznał pokrzywdzony było więcej niż tylko urazowe pęknięcie śledziona. Wskazuje na to chociażby k. 114 i 117 akt sprawy. Biegły sądowy T. Z. wydając pierwotną opinię dysponował jedynie kartą informacyjną leczenia szpitalnego, a nie pełną dokumentacją medyczną. Sąd Rejonowy pomimo, iż dysponował pełną dokumentacją medyczną, nie dopuścił dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lekarza dla zweryfikowania charakteru i postaci obrażeń ciała jakie stwierdzono w dokumentach szpitalnych, o które Sąd Rejonowy sam się zwrócił. Tymczasem mimo braku opinii uzupełniającej w tym zakresie Sąd dokonał własnych ustaleń ograniczając obrażenia ciała doznane przez pokrzywdzonego M. P. tylko i wyłącznie do urazowego uszkodzenia śledziona.

Tak więc przy ponownym rozpoznaniu sprawy – nie przesądzając w niczym jej ostatecznego rozstrzygnięcia – Sąd I instancji dopuści dowód z uzupełniającej opinii biegłego lekarza, który w swej opinii wskaże na podstawie pełnej dokumentacji lekarskiej jakie w istocie obrażenia ciała doznał pokrzywdzony, czy możliwe jest powstanie opisanych naruszeń ciała w sposób podany przez oskarżonego. Dysponując opinią lekarską oraz zeznaniami świadków na temat okoliczności zajścia, form działania oskarżonego i pokrzywdzonego przejdzie Sąd do rozważań, czy oskarżony działał umyślnie jeżeli tak to z jakim zamiarem, czy też skutek w postaci uszkodzenia śledziona był nieumyślny. Ponownie oceni wiarygodność wyjaśnień oskarżonego i świadków – ze szczególnym uwzględnieniem pokrzywdzonego M. P. – co do przebiegu zajścia i prawidłowo ustali stan faktyczny w niniejszej sprawie. Dopiero w tak ustalonym stanie faktycznym rozważy, czy oskarżonemu można przypisać popełnienie występku z art. 157 § 1 kk, czy też z art. 157 § 3 kk. Rozważając przyjęcie właściwej kwalifikacji prawnej Sąd Rejonowy będzie miał na uwadze bogate orzecznictwo do art. 157 kk takie chociażby jak: wyrok SN 2013-02-05 II KK 101/12 (Prok. I Pr.-wkł. 2013/5/5) „Przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. jest skutkowym występkiem, który może być popełniony tylko umyślnie, zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem ewentualnym. Oznacza to, że sprawca musi obejmować świadomością możliwość spowodowania swoim zachowaniem skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. i chcieć takiego skutku, albo na nastąpienie takiego skutku się godzić. Postać naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia nie musi być sprecyzowana w świadomości sprawcy, co oznacza, że objęcie zamiarem spowodowania skutku z art. 157 § 1 k.k. przyjęcie może postać zamiaru ogólnego. Zamiar

sprawcy, stanowiący fakt o charakterze psychicznym, podlega dowodzeniu i ustaleniu, tak jak inne znamiona określonego typu przestępstwa, co w przypadku sporządzenia uzasadnienia orzeczenia musi znaleźć odzwierciedlenie w jego treści.”

Mając na uwadze powyższe rozważania konieczne stało się uchylene zaskarżonego wyroku w części dotyczącej skazania z art. 157 § 1 kk i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rybniku. W pozostałym zakresie wyrok jako słuszny utrzymano w mocy.